

Sygn. akt I ACz 1104/16

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale I Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Zofia Kawińska-Szwed (spr.)

Sędziowie: SA Elżbieta Karpeta

SA Anna Bohdziewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2016 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko A. P.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na zarządzenie przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Katowicach z dnia 15 czerwca 2016 r., sygn. II Nc 241/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Anna Bohdziewicz SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Elżbieta Karpeta

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem przewodniczący w Sądzie Okręgowym zobowiązał powoda do uiszczenia brakującej części opłaty od zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu z dnia 19 maja 2016 r. w kwocie 694,- zł. W uzasadnieniu wskazał, że wezwanie to opierało się na art. 19 ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 1025, dalej: u.k.s.c.), a opłata od zażalenia wynosi 1/5 opłaty stosunkowej od pozwu w niniejszej sprawie, w której powód domaga się od pozwanego kwoty 89.394,68 zł i powód uiścił ją jedynie w części wynoszącej 200,- zł. Przewodniczący zważył, że w sprawie nie znajduje zastosowania art. 13 ust. 1a u.k.s.c., mający zastosowanie w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych w rozumieniu art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - prawo bankowe (tekst. jedn. Dz. U. z 2015 r. Nr 128, dalej: pr.bank.). Przewidziany w tym przepisie obrót wierzytelnościami tylko wtedy bowiem stanowi czynność bankową, gdy jest wykonywany przez banki, zaś powód bankiem nie jest. Nabycie przezeń wierzytelności nie stanowi zatem czynności bankowej, mimo że u źródeł wierzytelności leżała tego rodzaju czynność, jaką było udzielenie kredytu. Przewodniczący zwrócił też uwagę na ratio legis wprowadzenia omawianego przepisu u.k.s.c. ustawą, której celem było między innymi uchylene art. 96-98 pr.bank., dotyczących bankowego tytułu egzekucyjnego. Powiązanie tych nowelizacji prowadzi do wniosku, iż intencją ustawodawcy było złagodzenie ciężaru fiskalnego spoczywającego na bankach, ale też obciążenie ich przeciwników z uwagi na ograniczenie wysokości kosztów procesu, które winni zwrócić w przypadku jego przegrania.

W zażaleniu na wyżej opisane zarządzenie powód wniósł o jego uchylenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Zarzucił naruszenie art. 13 ust. 1a w zw. z art. 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c., podnosząc, że opłatę od zażalenia uścił w prawidłowej wysokości, gdyż jego roszczenie wynika z udzielenia pozwanemu pożyczki przez (...) S.A., a zatem z czynności bankowej w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 3 pr.bank. Argumentował, że w świetle art. 509 k.c. na skutek cesji dochodzi jedynie do modyfikacji podmiotowej zobowiązania i sam stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie. Z literalnego brzmienia art. 13 § 1a u.k.s.c. nie wynika też, by występowały ograniczenia podmiotowe co do jego stosowania i następca prawny banku zachowuje uprawnienie do ustalenia wysokości opłaty w oparciu o ten przepis. Dlatego zdaniem skarżącego brak było podstaw do wydawania zarządzenia w przedmiocie uiszczenia opłaty uzupełniającej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko przewodniczącego w Sądzie I instancji, że opłata od zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu winna być w niniejszej sprawie ustalona na podstawie art. 19 ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 13 ust. 1 u.k.s.c., co oznacza, że wynosi 894,- zł i w związku z uregulowaniem jedynie jej części wynoszącej 200,- zł, zasadnym było wezwanie powoda do jej uzupełnienia. Kwestią budzącą zastrzeżenia skarżącego jest to, że w rozumieniu art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w jego brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia niniejszego procesu nabyte przez powoda roszczenie funduszu sekurytyzacyjnego związane z umową pożyczki zawartej przez pozwanego z bankiem kwalifikowane jest jako „wynikające z czynności bankowej”. Tutejszy Sąd Apelacyjny w licznych już innych sprawach (vide np. postanowienie z dnia 4 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. I ACz 91/16, z dnia 25 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. I ACz 215/16, czy z dnia 23 marca 2016 r. w sprawie o sygn. I ACz 263/16), wyrażał jednak stanowisko - podtrzymywane też w sprawie niniejszej - że w rozumieniu omawianego przepisu roszczenie dochodzone przez podmiot, który bankiem niewątpliwie nie jest, tak kwalifikowane być nie może. Zgodnie bowiem z art. 5 ust 1 i 2 pr.bank. czynnościami bankowymi są:

1) przyjmowanie wkładów pieniężnych płatnych na żądanie lub z nadejściem oznaczonego terminu oraz prowadzenie rachunków tych wkładów;

2) prowadzenie innych rachunków bankowych;

3) udzielanie kredytów;

4) udzielanie i potwierdzanie gwarancji bankowych oraz otwieranie i potwierdzanie akredytyw;

5) emitowanie bankowych papierów wartościowych;

6) przeprowadzanie bankowych rozliczeń pieniężnych;

7) wykonywanie innych czynności przewidzianych wyłącznie dla banku w odrębnych ustawach;

oraz następujące czynności, o ile są one wykonywane przez banki:

1) udzielanie pożyczek pieniężnych;

2) operacje czekowe i wekslowe oraz operacje, których przedmiotem są warranty;

3) świadczenie usług płatniczych oraz wydawanie pieniądza elektronicznego;

4) terminowe operacje finansowe;

5) nabywanie i zbywanie wierzytelności pieniężnych;

6) przechowywanie przedmiotów i papierów wartościowych oraz udostępnianie skrytek sejfowych;

- 7) prowadzenie skupu i sprzedaży wartości dewizowych;
- 8) udzielanie i potwierdzanie poręczeń;
- 9) wykonywanie czynności zleconych, związanych z emisją papierów wartościowych;
- 10) pośrednictwo w dokonywaniu przekazów pieniężnych oraz rozliczeń w obrocie dewizowym.

Samo udzielenie pozwanemu pożyczki przez bank może być zatem kwalifikowane jako czynność bankowa w rozumieniu wyżej wskazanego art. 5 ust. 2 pkt 1 pr.bank. Na gruncie niniejszej sprawy roszczenie powoda przysługuje mu jednak na mocy umowy cesji, a w świetle punktu 5 ustępu 2 cytowanego artykułu tego rodzaju umowy nie stanowią czynności bankowych, jeżeli nie są dokonywane przez bank, lecz podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych. W konsekwencji - jak słusznie zważył przewodniczący w Sądzie I instancji - ze strony skarżącego taka umowa czynnością bankową nie jest i nie ma wobec niego zastosowania regulacja art. 13 ust 1a u.k.s.c. Prezentowana interpretacja tego ostatniego przepisu nie jest sprzeczna z regułami wykładni literalnej i nie chodzi w niej w sensie ścisłym o podmiotowy charakter przesłanki stosowania obniżonej opłaty, lecz zawężenie jej do sytuacji ściśle odpowiadających regulacjom prawa bankowego. Nie bez racji też przewodnicząca w Sądzie I instancji zwróciła uwagę na ratio legis nowelizacji wprowadzającej omawianą regulację u.k.s.c. Dokonująca tego ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1854) miała w głównej mierze na celu uchylene przepisów art. 96 – 98 pr.bank. dotyczących bankowego tytułu egzekucyjnego, zaś wcześniej jedynie banki, a nie fundusze sekurytyzacyjne, miały dogodniejszą możliwość dochodzenia swych roszczeń przez wystawianie i egzekwowanie takich tytułów. Uprawnione jest więc stanowisko, że przy wprowadzeniu art. 13 ust 1a u.k.s.c. założeniem było złagodzenie ciężaru fiskalnego spoczywającego bezpośrednio na bankach, które wcześniej były w tym zakresie uprzywilejowane, a nie przyznawanie takich uprawnień dodatkowym podmiotom. Omawiany przepis został zresztą do chwili obecnej ponownie znowelizowany ustawą z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z dnia 31 marca 2016 r., poz. 421) i aktualnie stanowi, że wysokość opłaty stosunkowej w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych nie może przekraczać 1.000,- zł jedynie w przypadku jej pobierania od konsumenta albo osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne. Świadczy to o zamierzeniu ustawodawcy, by ani banki, ani też fundusze sekurytyzacyjne nie korzystały z odstępstw od ogólnych zasad regulujących opłacanie pism sądowych w wytaczanych przez siebie procesach i zarazem wspiera stanowisko, że intencją nowelizacji dokonywanej zaledwie kilka miesięcy wcześniej także nie było nadmierne rozszerzanie kręgu podmiotów upoważnionych do prowadzenia procesów sądowych na uprzywilejowanych zasadach fiskalnych.

Prezentowane wywody prowadzą do wniosku, że zobowiązanie powoda do uiszczenia brakującej części opłaty od zażalenia w kwocie 694,- zł było prawidłowe. W związku z tym obecnie rozpatrywane zażalenie - jako bezzasadne – nie mogło odnieść skutku i podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w sentencji w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398 k.p.c.

SSA Anna Bohdziewicz SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Elżbieta Karpeta